

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOŚI miesięcznie 4.00 mk. z odnośnikiem 4.5, pocztą 5.00
 Adres Redakcji
 CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON Nr 4.
 — — — — — Administracji Kościuski 11 — — — — —

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.
 Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.
 Cena numeru pojedynczego 25 fen.

CENA OGŁOSZEN.
 Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 1.60 fen., druga i trzecia 1.25 fen., czwarta 0.60 fen., — — — — — za wiersz petitowy.
 Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk za wiersz, Nekrologi mk, 1.50 za wiersz, Drobne ogłoszenia po 15 fen. za wyraz — — — — —

Znakomite piwo Pilzeńskie
 POLECA
Browar K. SZWEDE
 w Częstochowie.

Wschodnie instytucje.

(P). Od czasu do czasu dochodzą nas z narodowych sfer robotniczych różne wieści o mieszczącej się w którymś z gmachów w w Alei trzeciej instytucji, będącej tylko kopją bolszewickich sowietów — socjalistycznej Radzie delegatów robotniczych.

Ostatnio głośną była w Częstochowie historia, że któryś z dygnitarzy tej Rady, niejaki Szniako, ośmielił się nadużyć aż do tego stopnia swą „władzę“, której mu nikt zresztą i nigdy nie dawał, że chciał dać „pozwolenie“ paskarzowi Katzowi na wywóz dla prusaków zatrzymanych w Częstochowie 4 wagonów jaj.

To już oburzyło do żywego ogół robotniczy i nawet życie owego pana zagrażało bardzo poważne niebezpieczeństwo, a Radę delegatów w oczach wszystkich skompromitowało najzupełniej.

Na gół wszędzie, gdziekolwiek u nas istnieją jeszcze tego rodzaju wschodnie instytucje, nie tylko nie przyczyniają się one do poprawy doli bezrobotnych, ale przeciwnie, działacze jej, miast tworzyć warunki, któreby umożliwiły wreszcie uruchomienie przemysłu, jakby naprzekór wszelkimi środkami starają się chwilę tę odwieść. W Zagłębiu Rady delegatów są instytucjami nawskroś bolszewickimi, w Warszawie Rada del. pod maską dobrodziejstwa ludu pracującego kryjąca charakterystyczne nosy nalewkowskich krowniaków Trockiego, działa wręcz na szkodę szerokich warstw ludności stolicy, a w pierwszym rzędzie rzesz robotniczych.

Czym są Rady delegatów robotniczych, orzekł najlepiej wczoraj zjazd przedstawicieli Polskich Związków Zawodowych z wszystkich dzielnic Polski w Warszawie, na którym stwierdzono, że Rady delegatów robotniczych dążą jedynie do anarchji i zrujnowania bytu robotników!

Oto jest wymowne świadectwo wystawione nie przez „burżui“, ale opatrzone podpisami większości narodowej ucziwie pragnących pracować dla dobra rzesz robotniczych i dobra Ojczyzny zarazem działaczy robotniczych. Na wspomnianym zjeździe opowiedziano się również zwalczaniem osławionych Rad i odwołaniem z nich

wszystkich, pozostających gdzieś niedzie jeszcze w Radach przedstawicieli Polskich Zw. Zawodowych.

A więc hasło rzucone! Niechaj tedy w towarzystwie bundzistów i grających rolę „obronców proletariatu“ żydziaków z bolszewizowanych, pozostaną jedynie tylko towarzysze z P. P. S! A może i oni otrzeźwieją wreszcie!

Ogół robotniczy musi spojrzeć na Rady del. robotniczych, jako na instytucje najzupełniej mu wrogie, a przedewszystkiem wrogie młodemu Państwu Polskiemu. Rząd nasz zaś wobec istnienia Polskich Zw. Zawodowych, jedynie takowe winien uważać za instytucje, mającą prawo do reprezentowania zrzeszonych robotników, a nie Rady Delegatów Robotniczych.

Jak za czasów niewoli moskiewskiej w Polsce cerkwie wzniesione zostały z nieharmonizującym z otoczeniem stylu bizantyjskim, tak samo nasze Rady del. robotniczych zdradzają wszelkie cechy stylu Lenin—Trocki!

Ze zjazdu nauczycieli całej Polski.

Po przemówieniu prof. Kasprowicza wybrano prezydium zjazdu. Do prezydium tego weszli pp.: prof. Jan Kasprowicz — prezes Związku pol. Tow. naucz. przewodniczący Tow. naucz. szkół wyższych we Lwowie. Wiceprezesi: St. Nowak, Zw. naucz. ludow. w Galicji, Paw. Sosnowski, Stow. naucz. pol. w Warszawie. Zaproszeni przedstawiciele: T. Błotnicki, Związek dzielnicowy Stowarz. naucz. polsk. dawny zabór pruski. Ks. A. Ludwiczak, Tow. czyteln. ludowych — Poznań, J. Pogonowska, Stow. nauczycielek—Kraków, F. Szczerkiewicz — Lwów pol. Tow. pedagog., F. Popiołek, polskie Towarz. pedagogiczne. Śląsk Cieszyński, St. Kalinowski, Stow. naucz. pol.—Warszawa, S. Dickstein, uniwersytet warszawski; sekretarze: E. Nowaczkiwicz—Poznań, A. Siwińska—Warszawa, A. Dobrowolska—Kraków, W. Koch—Kraków, S. Cywiński — Wilno, K. Dawidowski, Sekretarz generalny zjazdu: Władysław Kopczewski—Warszawa.

W imieniu rządu powitał zjazd minister oświaty profesor Łukasiewicz. Wytlumaczywszy na wstępie trudności, jakie w obecnej dobie nieskrystalizowania napałyka organizacja szkolnictwa, podniósł p. minister tendencje, któremi ministerjum kieruje się w pracy nad szkolnictwem i swej działalności zmierzającej do poprawy bytu nauczycieli. Nie zdajemy sobie sprawy — mówił między innymi pan minister — że wojna dała nam własne państwo polskie. Było dotąd szkolnictwo polskie, ale od obcych uzależnione. Organizacja ta, jako obca naszymu charakte-

rowi i duchowi polskiemu, nie mogła odpowiadać naszym potrzebom. Obecnie musimy zgodnie z naszymi tradycjami i naszymi właściwościami unarodowić szkołę i unarodowić organizację władzy szkolnej.

W tej pracy należy kierować się zasadą: poszanowania wolności indywidualnej rozszerzenia jej stopniowego w miarę rozwoju moralnego i umysłowego jednostki, podnosić na wyższy poziom masy i w ten sposób wzmacniać samą wolność. Szkolnictwem muszą kierować sami pedagodowie, a muszą posiadać odpowiednią autonomję, dającą możność wyładowania ich twórczości i inicjatywy.

Wobec istniejących warunków jest za uszanowaniem odrębności dzielnicowych.

Konieczne jest podtrzymanie prywatnej inicjatywy, która może sięgnąć nawet uniwersytetów, byleby tylko odpowiadały poziomowi naukowemu. Nieodzowne jest utrzymanie kontaktu z podwładnymi i kontaktu z całym społeczeństwem.

Kończąc zaznaczył p. minister, że myśli powyższe są jego osobistymi koncepcjami.

Z porządku dziennego ks. Gralewski wygłosił świetny referat o zadaniach i godności stanu nauczycielskiego, który stanowił najsilniejszy niemal moment wczorajszego posiedzenia ogólnego.

Na temat ustroju władz szkolnych i organów samorządu szkolnego mówił prof. W. Radwan.

Po wysłuchaniu referatów ustalono składe następujących komisji:

- 1) Ustroju szkolnictwa.
- 2) Wychowania przedszkolnego.
- 3) Oświaty pozaszkolnej.
- 4) Szkół powszechnych.
- 5) Szkół średniej.
- 6) Szkół zawodowych.
- 7) Szkół wyższych.
- 8) Seminarjów.
- 9) Kształcenia nauczycieli szkół średnich.
- 10) Higieny szkolnej i wygwywania fizycznego.
- 11) Pragmatyki nauczycielskiej.

Przed zamknięciem posiedzenia ogólnego, na wniosek prof. J. Kasprowicza, zjazd nauczycielstwa uchwalił jednomyślnie wśród oklasków rezolucję, wyrażającą opinię, że wydatna pomoc na froncie pod Lwowem jest konieczna oraz stwierdzającą nieodzowność przyłączenia Gdańska do Polski.

Niemcy przygotowują się do nowej wojny.

Cała młodzież uniwersytecka w Niemczech pod bronią.

WIEDEN, 16 kwietnia. Jak podają z Lipska odbył się tam w sali uniwersytetu tamtejszego wiec młodzieży akademickiej pod hasłem: „Pod broń!“

Po przemowie przewodniczącego wydziału związkowego młodzieży podano do wiadomości zebranych że na podstawie poprzednio dokonanej porozumienia z ministerstwem obrony krajowej młodzież uniwersytecka obowiązuje jest natychmiast stanąć w szeregach „Grenzschutzu“, i że należy bezwzględnie uniwersytet zamknąć.

Po przemowie rektora uniwersytetu zapadła jednomyślna uchwała w duchu zgłoszenia wniosku, a zarazem uchwalono zwrócić się do wszystkich uniwersytetów niemieckich, aby powzię-

ły podobną uchwałę i młodzież swą oddały na usługi „Grenzschutzu“.

Organizowanie zbrojnych oddziałów uniwersyteckich na usługi „Grenzschutzu“ wskazują, jak dalece postąpiły już przygotowania Niemiec na tę chwilę, gdy trybunał światowy w Paryżu ogłosi swój ostateczny wyrok co do przyszłych losów krzyżactwa.

Niemcy koncentrują wojska blisko granicy polskiej.

WARSZAWA, 15/4. Na Mazurach pruskich Niemcy koncentrują wielkie oddziały wojskowe, głównie bliskie granicy polskiej. Główną komendę tych wojsk objął gen. Mackensen. Przejazd przez granicę został wzbroniony.

Walki polskie.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 14-go kwietnia.

Warszawa, 14 kwietnia.

Front galicyjski: Pod Lwowem obustronna działalność artylerji. Na odcinku Przemysł—Lubień Wielki—Barfatów słaba wymiana strzelów i akcja wywiadowa. Zajęte przejściowo przez nieprzyjaciela Drozdowice—Wieluniec na północny wschód od Niżankowice zostały w kontrataku odebrane. W akcji tej odznaczył się przez swoją sprawność bojową podciąg pancerny „Odsiecz“. Nasze oddziały posunęły się na wschód w kierunku Magierowa, zajmując Wiszniek Mały, Kamienną Górę i szereg wsi między temi miejscowościami.

Atak nieprzyjaciela na wieś Zaborze na północny wschód od Rawy Ruskiej został odparty. Na odcinku Deżubnow wzmożona działalność patroli ukraińskich.

Front woliński: Nad odcinku Włodzimierz Woliński—Kowel spokój.

Front białorusko-litewski: Nasz oddział konny wyparł bandy bolszewickie z Pogostu za rzecę Styr. Poza tem na całym froncie spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

TELEGRAMY.

40 pułków czeskich dla zagrabienia ziem polskich i niemieckich.

WIEDEN, 15/4. — „Deutsche Nachrichten“ podają informację, że Czesi obecnie formują 40 pułków! Pułki te przeznaczone są do zabrania ewentualnie przemocą tych ziem, które Czesi dla siebie reklamują. Informacja powiada, że Czesi urzeczywistniają swoje plany nawet przeciw woli koalicji.

Akcja misji koalicyjnej w Polsce.

PARYŻ, 15/4. — H. vas. „Journal“ utrzymuje, że elaborat wystosowany przez Komisję polską na konferencję pokojową został zupełnie przerobiony po wysłuchaniu szefów misji międzysojuszniczej, którzy powrócili z Polski.

Lloyd George zażądał od Paderewskiego memorjału z żądaniem polskimi.

PARYŻ, 15/4. — Havas. „New-York Herald“ donosi, że Lloyd George prosił Paderewskiego o ułożenie dla Rady Cate-rech memorjału, zawierającego żądania Polaków.

O pracę ludów.

KRAKOW, 15/4. Radio stacji krak. z Paryża: Vanderwilde (sac.) oświadczył, że są dwie metody rewolucji społecznej:

rosyjska i angielska. Metoda angielska zatriumfowała w komisji pracy. Praca ludzka nie będzie uważana za artykuł handlu. Zostanie zagwarantowane prawo łączenia się w związki pracodawców i robotników. Praca dzieci poniżej lat 14 będzie wzbroniona. Płace mają być odpowiednia do cywilizacji danego kraju. Płace będą równe dla obu płci za tę samą pracę. Zapewniony będzie spoczynek tygodniowy. Na tydzień ma być 48 godzin pracy. Cudzoziemcy mają posiadać te same prawa, co krajowcy. Inspektory będą badać warunki pracy we wszystkich krajach.

Mordy bolszewików w Nieświeżu.

Bolszewicy wymordowali dwie klasy uczniów polskich.

Na wiadomość o zbliżeniu się wojska polskiego wśród ludności w ciągu 3 miesięcy terroryzowanej i łupionej przez władze bolszewickie, wybuchły antybolszewickie rozruchy. Bolszewicy popełniali nam najokropniejsze ekscesy. Rabowano i palono, przesłało 50 osób rozstrzelano Zaścianki, Sławkowo, Kaczanowice, za przegarnięcie uciekającej młodzieży spalono, co 10 rozstrzelano, kobiety pohanobiono, wszystko co się dało zabierano, szczególnie inwentarz żywy. Ludność katolicką Nieświeża skazała na śmierć głodową. Wszystkie żywności uległa konfiskacie.

Ostatnie dwie klasy czwarta i piąta gimnazjum polskiego, imienia Władysława Syrokomli zostały wyrznięte.

W rozruchach tych brała czynny udział część ludności żydowskiej. Ks. proboszcza i dwóch gospodarzy z Iшкоldzi za odebrany przed laty kościół zakłuto bagnetem, a zwłok nie pozwolono pogrzebać.

Różne nowiny.

— Konstytuanta niemiecka odrzuciła się do 6 maja, odrzuciwszy na ostatniem posiedzeniu wniosek o świętowaniu dnia 1 maja.

— Wysłannicy Orawy i Spiżu wywołali sensację w Paryżu, w wyniku ich akcji może da się uratować te ziemie dla Polski.

— Grecja ma oddać do rozporządzenia ententy Kawalle, Saloniki i Dedeagacz, jeden z tych portów ma otrzymać Bułgaria.

— Rząd Jugosławji oświadczył, że dopóki aspiracje Jugosławji nie będą zaspokojone, dojdą interwencji na Węgrzech nie będzie.

— Kongres rad niemieckich postanowił wysłać delegację 9 dla zbadania stosunków w Rosji.

Konstituanta wypowiedziała się przeciw wprowadzeniu czasu letniego.

— Ukraińcy internowali w Kełomyi Komitet opieki nad jeńcami.

— Zastrajkowali nauczyciele w Austrii niemieckiej.

— „Secolo“ donosi, że 14 dnia będzie obwołana niepodległa republika irlandzka.

— Zebranie żydowskie w Londynie domaga się gwarancji konstytucyjnych dla żydów w Polsce.

— W Boguminiu miały miejsce demonstracje antyczeskie.

— Płesza włoska znów donosi o poważnych rozruchach antyserbskich w Zagrzebiu, przy których zabito 27 osób, raniono 1000.

Co dzień niesie?

Manja strajków dochodzi do śmieszności.

Z Wiednia donoszą o zamierzonym tam strajku nauczycieli szkół średnich. Zamiar strajku nauczycieli poparli uczniowie, którzy dla prepartia żądań swoich profesorów również zagrozili strajkiem.

W bolszewickich Węgrzech.

Do towarzystw filmowych w Peszcie zgłaszają się liczni członkowie węgierskiej arystokracji. — by w roli statystów występować w sztukach i w ten sposób zarabiać na życie. Dnia 10 b. m. zwołała niemiecka partja socjalistyczna na Węgrzech posiedzenie konstytucyjne i uchwała liła współdziałać z rządem węgierskim na podstawie programu komunistycznego. Szkoły węgierskie przystosowano do nowych warunków. Obrazy królów i świę-

Piotrogrodzko - Ryski Bank Handlowy
(dawniej Ryski Bank Handlowy)

Oddział w Częstochowie
2 Aleja 26
przyjmuje depozyty na

Polską Pożyczkę Państwową

kupuje i sprzedaje ruble i wszelkie inne waluty zagraniczne po kursie dziennym. Wynajmuje **kasetki** (safes) w skarbcu opancerzonym.

tych usunięto. W stosunkach między nauczycielami a uczniami panują różne stosunki. Uczniowie tytułują się synami, a uczniowie nauczycieli nazywają wujkami. Zakazano śpiewania narodowych hymnów i modlitw.

Chcą odbudować tron austriacki.

Soc. „Berner Tagwacht“ donosi o machinacjach arystokratów austriackich w Szwajcarii, którzy wspólnie z angielskimi agentami przeskadzają połączeniu niemieckiej Austrii z Niemcami i chcą odbudować austriacki tron z Karolem Habsburgiem. Plany te mają podobno popierać angielscy imperjaliści (?) chcą cy osłabienia Niemiec.

Wiadomości te podają wszystkie pisma niemieckie bez żadnych komentarzy.

Stosunki we flocie rosyjskiej.

Troickij rozkazał mobilizację dywizji torpedowej nad Nową, armaty na atakach są już doprowadzone do porządku. Projektowano wysłanie dreadnoughtów: Pietropawłowski i Andrej Pierwozwannij do Kronsztadtu, lecz tarbiny i kotły okazały się tak zniszczone, że nie można było myśleć o podróży morskiej tych okrętów wojennych. Podczas prób okazało się, że robia 16 węzłów na godzinę zamiast według normy 23 węzły. — Wszystką miedź na okrętach, która mogła być zjęta—zrabowano.

Mówią, że bolszewizm na marynarzy nie może liczyć na wielu zwolenników, że do nich zalicza się wszystkiego 7 pr. załogi okrętowej. Komendant floty bałtyckiej z ramienia bolszewików, kapitan Zielonij, rozkazał wysiedlić z Kronsztadtu 4000 marynarzy o przekonaniach antybolszewickich. Rozkaz ten wywołał zamieszki w mieście: marynarze postanowili opierać się siłą wszelkim próbom wykonania dekretu.

Nowe straty obrzymie Galicji.

Dyrektor Banku przemysłowego dr. Szarski ogłasza, że wskutek wydanego przez rząd Austrii Niemieckiej zakazy wypłaty kuponu majowego—poniesie ludność polska w Galicji i na terenie byłej austriackiej okupacji około 200 milionów koron straty. Wszyscy właściciele rent, pożyczek wojennych i obligacji dłużniczych b. Austrii — nie otrzymają wypłaty za kupon majowy. Dr. Szarski apeluje do postów i władz skarbowych w Polsce, aby jak najrychlej przystąpiły do zarządzeń zapobiegawczych w tej sprawie.

Dzienniki donoszą: Z wielu stron Galicji nadchodzą skargi na brak jedno i dwukoronowych banknotów w kraju. Powodem braku jedno i dwukoronowych banknotów jest masowy wywóz tych pieniędzy do Czech i na Słowację. Ponieważ jedno i dwukoronówki nie były w Czechach stemplowane, więc wszystkie banknoty tej wielkości mają tam wartość obiegową. Przemycanie pieniędzy do państwa czeskiego odbywa się drogą na Suchą Górę i Orłów. Pisma domagają się, aby władze wydały zarządzenie przeciw wywozowi tych banknotów.

Bolszewicy wileńscy—hakatystami rosyjskimi.

Osoby przybywające z Wilna opowiadają, że komisarze bolszewicy wręcz odmawiają złatwiania interesów osobom zgłaszającym się do nich w języku polskim i nie pozwalają używać tłumaczy.

Straszny teror w Budapeszcie.

Biuro korespondencyjne otrzymało z Berlina informacje, pochodzące od osoby, która w ostatnich dniach wyjechała z Budapesztu. Donosi ona o tak niełychanych okrucieństwach, że bledną czynią bolszewików rosyjskich. — Terazniejsi

władcy komunistyczni kazali zamordować w więzieniu b. palatyna Węgier, arcyks. Józefa, b. premiera Wekerlego i b. ministra handlu Szerenyego.

Wiadomości, jakie przedostają się z Węgier zagranicę, nie są zgodne z prawdą, bo obecnie przepuszcza się tylko te wiadomości, które są dla ster rządzących korzystne. Rząd obecny wie, że nie będzie mógł się długo utrzymać i stara się stosowaniem gwałtów zatrzymać władzę w ręku. Większość kraju tęskni do interwencji koalicji, aby wreszcie położono kres obecnym stosunkom.

Kongres medyczny państw sprzymierzonych.

W Paryżu w dn. 29—27 kwietnia r. b. odbędzie się kongres medyczny państw sprzymierzonych.

Program kongresu m. in. obejmuje szereg punktów, związanych z terenami zniszczonymi przez działania wojenne, jak gleba i woda miejscowości zniszczonych przez wojnę; odżywianie, higiena wsi, higiena miast tychże miejscowości; matka i dziecko w miejscowościach zniszczonych przez wojnę, higiena szkolna, wychowanie fizyczne, profilaktyka sanitarna tychże miejscowości i t. d. Wszystkich sekcji będzie 13.

Francuskie Ministerstwo spraw zagranicznych za pośrednictwem Komitetu Narodowego w Paryżu zwróciło się do Ministerstwa zdrowia publicznego o wysłanie delegatów na kongres.

W kongresie tym w charakterze członków mogą wziąć udział wszyscy lekarze Polacy, jako przynależący do państwa sprzymierzonego z ententą.

O buławę marszałkowską

Wobec krążących od kilku tygodni fałszywych wieści o tem, co z okazji imieniny Naczelnikowi Państwa ofiarować chcieli jego wielbiciele w wojsku, czujemy się w obowiązku, przez tę, na podstawie autentycznej, wyjaśnić pisać „Gaz. Warsz.“

Od kilku wyższych wojskowych powzięto myśl wyniesienia swego bezpośredniego zwierzchnika do godności marszałka Polski i propozycję odpowiednią wniosło do Sejmu. Nad sposobem potraktowania tego w plenum zastanawiał się konwent seniorów. Z paru stron podniesiono zarzut, że godność podobna w Polsce nie istnieje i że we Francji tytuł ten nadawano i nadaje się obecnie tym tylko, którzy odnieśli jakieś świetne zwycięstwo, tymczasem wojska nasze żadnym takim tryumfem poszczycić się jeszcze nie mogą. Wobec tego konwent seniorów uznał propozycję za przedwczesną i postanowił nie wnosć jej na rozważanie Sejmu.

DZIEŃ POLITYCZNY.

— Wśród najwybitniejszych działaczy konferencji pokojowej oraz w prasie paryskiej coraz większe zainteresowanie budzą obok Polski narody i państwa wschodnie, jak to Rumunja i Serbja, które mają utworzyć wal ochronny przed bolszewikami.

— Generał Henrys złożył wczoraj Naczelnikowi Państwa wizytę w Belwederze, która przeciągnęła się czas dłuższy. Jak się dowiadujemy, przedmiotem dyskusji była sprawa ustosunkowania zakresu gen. Henrysa w jego charakterze wysłannika armji państw sprzymierzonych.

Wola ludu w obwodzie białostockim.

„Chata Polska“, tygodnik ludowy, wydawany przez Straż Kresową w Białymstoku, donosi, że jako protest przeciw

kłamstwom zawartym w nocie rządu sowieckiego Litwy i Komitetu Wykonawczego Sowietów Białejrusi do Rządu Polskiego z dnia 15 lutego 1919 r., odbyły się w przeciągu tygodnia wiece w 191 wsiach powiatu Białostockiego, żądające przyłączenia do Polski. Uchwały stwierdzono 37083 podpisami.

Piłsudski na froncie.

„Gaz. Polska“ donosi, że Piłsudski wyjechał wczoraj na front.

KRONIKA.

Dziś 17 kwietnia 1919 roku.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)	
100 markowe, koron. rubl. za	97,31
500 „ „ „ „	486,53
1000 „ „ „ „	973,06
5000 „ „ „ „	4865,28
10000 „ „ „ „	9730,56

ZYCIE CZĘSTOCHOWY.

Wielki Czwartek.

W Wielki Czwartek o. chodzimy pamiętkę ustanowienia Najśw. Sakramentu. Uroczystość radosną tej wielkiej chwili święcimy dopiero w dzień Bożego Ciała. Mszą św. odprawia kapłan w tym dniu w białym ornacie, na „Glorja“ odzywają się po raz ostatni wszystkie dzwony, — dzwonki i organy w kościele, ażeby następnie zamilknąć do soboty. W Wielki Czwartek odprawia w każdym kościele tylko jeden kapłan Mszę św. reszta kapłanów w czasie tej Mszy św. przystępują w komzach i stulach do Komunii św. W kościołach katedralnych święcą w tym dniu biskupi oleje święte, które następnie rozdziela się na całą diecezję. Po skończonym nabożeństwie obnaża się ołtarze, przewraca świeczniki, otwiera się na oścież tabernakulum, a Najśw. Sakrament wynosi się w procesji wśród głuchego odgłosu klekotków do cmentarza.

Nabożeństwa wielkotypodniowe.

W kościele św. Zygmunta.

Dziś, w Wielki Czwartek o godz. 10 rano początek nabożeństwa.

Jutro w Wielki Piątek o godz. 10 ej rano.

W Wielką Sobotę o godz. 8 ej rano.

Rezurekcyja w niedzielę o godz. 5 ej i pół rano.

W kościółku im. Marii.

Dziś, w Wielki Czwartek początek nabożeństwa o godz. 9 rano.

W Wielki Piątek i Wielką Sobotę nabożeństwa o godz. 9 rano.

Rezurekcyja w sobotę o godzinie 10 ej wieczorem.

W kościele św. Barbary.

Dziś, w Wielki Czwartek o godz. 10 rano Msza św. procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza wystawienia. Nieszpory. Obnażenie ołtarza.

Jutro w Wielki Piątek o godz. 9 rano czytanie Psalmsi. Obnażenie i adoracja Krzyża. Procesja z Najśw. Sakramentem. Msza praesantificatorum. Procesja z Najświętszym Sakramentem do Grobu. O godzinie 3 i pół po poł. procesja z Jasnej Góry. Kazanie.

W Wielką Sobotę o godz. 8 rano poświęcenie ognia i kadzidla. Poświęcenie Paschału. Poświęcenie wody. Msza św.

Rezurekcyja w niedzielę o godzinie 6 rano.

8 godzin pracy w handlu.

W Ministerjum pracy odbyło się drugie z rządu posiedzenie w sprawie 8-10 godzinnego dnia pracy w handlu. W radzie uczestniczyli przedstawiciele różnych zrzeszeń handlowych i kupieckich. Ministerjum przedstawiło zebrałym swój projekt prawa, który ma być waleiony do Sejmu. Według tego projektu, sklepy będą podzielone na 8 kategorii: do 1 należą mleczarnie, jatki, sklepy spożywcze, kolonialne, apteki, owo-carnie i wędliniarnie, które mają być otwierane o g. 7 rano, a zamykane o 1 popoł., a następnie czynne od 5—7 wieczorem, w sobotę tylko do 1 pop., a w niedzielę do 10 rano. Do 2 kategorii: sklepy manufakturalne, sklepy apteczne, tabacznice, mydlarnie i materiałów piśmiennych—od 9 rano do 1 pp. i od 3—7 w., w sobotę od 9—1 i od 3—5, w niedzielę zamknięte. Do kategorii III: restauracje z których 1 rzędu od 9 rano do 12 w

nocy, 2-rzędne od 7 rano do 9 wieczor. Przedstawiciel żydów domagał się otwierania sklepów w niedzielę od 2-5.

Dalze narady są zapowiedziane.

Ze stow. lokatorów.

Biuro Stow. lokatorów przy ul. Kościuszki nr. 52 w bieżącym tygodniu jako przedwziętym będzie nieczynne i będzie otwarte w środę d. 23 bm. od godz. 4-6 popoł.

Ważne dla kupców.

Administracja naszego psma zwraca się z prośbą do sz. kupiectwa i handlujących o łaskawe wcześniejsze nadsyłanie ogłoszeń do numeru świątecznego.

Administracja otwarta jest od 8 rano do 7 wiecz. przy ul. Kościuszki nr. 11, tel. nr. 49.

Ruch wydawniczy.

Kalendarz Kroniki Rodzinnej na rok 1919. Warszawa, Str. 164—XVI Cena 4 marki.

Po raz dziesiąty ukazał się w handlu księgarskim kalendarz kroniki rodzinnej Rocznik ten z pomiędzy innych wydawnictw tego rodzaju dodatnio wyróżnia miłą i staranna szata zewnętrzna oraz treść doborowa z widoczną myślą przewodnią pożytku społecznego i narodowego.

Na zajmującą całość złożyły się prace i utwory: M. F. Arzozowskiej, H. Jagodzińskiej, I. Krzymowskiego Remigjusza Kwiatkowskiego, Stefani Ottowej, M. Pachuckiego, Henryka Rieffa, Marji Stęglińskiej, J. Sulistrowskiej, B. K. Szymońskiej i w. in.

Część ilustracyjna zawiera szereg udatnych portretów głośnych dziś osobistości, wykonanych przez artystę drzeworytnika p. Kazimierza Mrówczyńskiego.

„Dział praktyczny“ będzie niezawodnie ceniony przez każdą gospośkę — słowem Kalendarz kroniki rodzinnej w mieszkaniu czy na wsi, w stolicy czy na prowincji, wszędzie uważany będzie za miłego gościa, chętnie widzianego przez rok cały.

Z zebrania Związku kolejarzy.

We wczorajszym „Kurjerze“ podaliśmy sprawozdanie z zebrania maszynistów kolejowych w Częstochowie.

W ubiegłą niedzielę odbyło się też zebranie członków związku kolejowego, na którym obecnych było 1000 osób.

Przewodniczył obradom inż. Młynarczyński. Na zebraniu zapadły uchwały, które dajemy poniżej. Niektóre ustępy ich są tak charakterystyczne, że prawdopodobnie poświęcimy im niebawem nieco uwagi. Oto one:

1) Żądamy kategorycznie niezwłoczniego zatwierdzenia statutu Związku zaw. Pracowników kolejowych w całej rozciągłości bez zmian i komentarzy, zgodnie z uchwałą walnego zjazdu delegatów, oraz utrzymania dotychczasowych biur pośrednictwa pracy przy związku, obsadzania wszelkich posad kolejowych ze zgodą Związku.

2) Protestujemy przeciw wykluczeniu z pod działania Związku wyższych urzędników zależnych od pewnej normy płacy. Dopuszczalne jest tylko konkursowe obsadzanie posad wyższych kierowniczych stanowisk, poczynając od inspektorów, naczelników dystansu, dyrektorów itp. przez ministerstwo, jednak ze zgodą Związku.

3) Żądamy zatwierdzenia stawek, przedstawionych przez zarząd Centralnego Związku, jeznakże tak, aby długoletni pracownicy nie byli dzieleni na kategorie z powodu braku cenzusu naukowego.

4) Z uwagi, że strajk w obecnej chwili, zagroziłby bezpieczeństwu ojczyzny, statut związku uważamy za ważny i obowiązujący wszystkich pracowników bez względu na to, czy będzie lub nie zatwierdzony.

Wysłano również depeszę do odpowiednich ministerstw (kopje do Sejmu i Dyrekcji kolejowej), w której zebrani domagają się, aby nie wysyłać żadnych artykułów poza granice Polski. W tejże depeszy wyrażono prośbę o zwiększenie dozoru na granicach.

Postanowiono nadto poddawać rewizji wszystkie wagony kolejowe, idące za granicę.

Z Tow „Jedność“.

Staraniem Wydziału Społeczno-wychowawczego przy Stow. Spół. „Jedność“ (Stradomska 6) w drugi dzień świąt Wielkanocnych 21 kwietnia odbędzie się przedstawienie na program którego się złoży: Występ chórów pod dyrekcją p.

E. Makoszy, śpiew solo, deklamacje, monologi, oraz kilka amatorów odegra „T polityka“ (farsa w I akcie) i „Gabinet do wynajęcia“ (farsa w I akcie.)

Początek o g. 7 i pół w. Ceny miejsc zwykłe. W czasie przerwy przygrywać będzie orkiestra własna Stowarzyszenia.

Ogonek się ulotnił.

Od kilku dni przed jednym ze sklepów w alej II można było obserwować olbrzymiej długości ogonek zwolenników alkoholu, rekrutujących się przeważnie ze sfer, które zdawałoby się trudno posądzić o posiadanie pieniędzy na tego rodzaju luksusowe i szkodliwe przyjemności.

W sprawie tej otrzymaliśmy od kilku czytelników listy, w których piętnują sprzedaż w czasach obecnych alkoholu i domagają się zaprzestania wydawania go ludziom, którzy za pieniądze na wódkę powinni raczej kupić mydła lub strawy lepszej dla siebie i dżiatwy — jak piszą nasi korespondenci.

W dniu wczorajszym właśnie ogonek spirytusowy ulotnił się, gdyż cała ilość spirytusu została sprzedana.

Kobieta a kompozycja muzyczna.

Od szeregu lat sprawa emancypacji kobiet zajmuje umysły ludzi wykształconych — Przeprowadzono w tej sprawie wiele dysput i polemik naukowych. Mierzono i ważono nawet mózg kobiety, aby dać dowód, że nie ustępując w niczem mężczyźnie, kobieta jest zdolną do wykonywania tej samej co mężczyzna pracy.

Rozenkrana w Psychologii wyd. III str. 60 zastanawia się nad pytaniem, dlaczego kobiety, z natury uczuciowe, w kompozycji muzycznej nie mogą dojść do czegośkolwiek. Pomimo jednak badań, autor nie wyjaśnił przyczyny.

Zjawisko to nie uszło uwagi także Dr. Hanslicka. Obok tytułu literatek i marek zauważył on zupełny brak kompozytorek. Ale Dr. Hanslick sprawę wyjaśnił.

Mówi on, że plastyczność w komponowaniu, wymaga siły w samym wnętrzu, natomiast tego co się czuje, której właśnie brak płci słabszej.

Wobec nowych spostrzeżeń popartych dowodami, czy nie byłoby wskazaniem aby zwolennicy emancypacji kobiet, badania swoje i ważenie mózgu kobiety zaczęli od początku?

(r)

Wydawnictwa Jasnogórskie.

W tych dniach mają opuścić prasę dwa interesujące dziełka, wydane staraniem organizacji religijno-społecznych na Jasnej Górze: 1) „Jasna Góra podczas wojny europejskiej“ i 2) „Drogowskazy z Jasnej Góry dla młodej Polski“.

Pierwsze jest pracą wyjątkowej doniosłości, gdyż porusza kwestje wysoce aktualne, niezmiernie ciekawe dla każdego, kto interesuje się żywo tem, co przeżywało to Sanktuarjum narodowe—Jasna Góra — podczas straszliwych lat wszechświatowej wojny. Gdy hordy pruskie załaziły Częstochowę, serce każdego prawego katolika Polaka jęknęło na myśl, że najdroższy skarb narodu znajduje się w ręku odwiecznych wrogów jego. Pogłoski krążyły okropne, a tu znikąd wieści prawdziwej, któreby zaufała można... Tymczasem ta nasza Swątńca narodowa żyła i twała pod jarzmem okupacji i rozwijała działalność swoją i, jako duchowa stolica Polski, ściągala na siebie uwagę sprzymierzonych mocarstw i stała się przyczyną dosięgnięcia roli nie tylko religijnej i społecznej, ale i poniekąd politycznej. Wszystkie te ciekawe szczegóły obecne są każdemu z nas, choćby najbardziej był wykształconym i czytającym, gdyż karta odciska dziejów świeżo przeżytej wojny spoczywa jeszcze ukryta w duszach i sercach niezliczonych jej świadków i dopiero przez dziełko wspomniane ma się odsonić światu. Niech zatem każdy Polak katolik weźmie do ręki to dziełko, a sam przekona się o doniosłości jego, bliskie zaś obcowanie przez nie z największą Świętością narodową jeszcze bardziej go ze wszystkim, co prawdziwego patriotę obchodzić winno, zespoli.

Drugie dziełko—to zbiór przemówień członków organizacji religijno-społecznych, zawiązanych na Jasnej Górze podczas wojny. Znajdujemy tam niemało zdrowego ziarna, szlachetnego polotu i głębi duchowej. Podziwiać można, jak w tak krótkim czasie pod kierunkiem OO. Paulinów organizacje te zdołały się rozwinąć i urobić nie tylko duchowo, ale i umysłowo, społecznie i w duchu oby-

ś. † p.

Jadwiga Płodowska

córka Bolesława i Henryki z Krasnogórskich, uczennica klasy VIII gimnazjum [Siostr Nazaretanek]

Opatrzona Ś. Ś. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu w dniu 15 kwietnia 1919 r. w 18-iej wiosnie życia.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Żelaznej Nr. 2 róg Kościuszki, na cmentarz miejscowy odbędzie się we czwartek 17 kwietnia 1919 r. o godzinie 5-ej po poł.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych przyjaciół i koleżanki zmarłej stroszani

Rodzice siostry i rodzina.

watelskim. Dziełko, jak wskazuje tytuł, przeznaczone jest dla młodej Polski, treść jego wszakże nadaje się wybornie dla młodzieży wogóle, a i dla każdego miłującego Ojczyznę, przedstawia interes niemały, gdyż wskazuje, jaką to kobiecie-obywatelce chce przygotować zmarłych-wstałej Polsce Jasna Góra, wierna swej tradycji — wiekowej ostoi ducha narodowego, strażniczki najszczytniejszych ideałów katolika-Polaka. Z tych więc wszystkich względów dziełko powyższe zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie i spodziewać się można, że ogół polski odniesie się doń z uznaniem i życzliwością.

Obydwa te dziełka będą opatrzone ilustracjami.

Nabyć je można będzie na Jasnej Górze. A. A.

Podziękowanie.

Dowództwo II Baonu 27 p. p. składa serdeczne podziękowanie „Związkowi młodych polek“ przy pensji p. Chrzanowskiej za złożone w ofierze dla żołnierzy: 300 marek, 10 paczek papierosów po 10 szt., 18 ołówków, 2 świece, 4 funty niedzieln. szarpi, 2 bandaże i kwadraty płócienne, 20 funtów wędlin, lekarstwa, jodynę, colodjum i krople Inoziemcoma.

„Kołu Samopomocy“ tejże pensji za przesłane 17 strucli wielkanocnych, 50 funt. cukru, 17 herbaty i „Patronatowi w Wieluniu“ za 100 paczek świątecznych dla żołnierzy w polu. — Struclę D-żtvo przeznacza dla chorych na tyfus i rannych, 500 marek na zasiłki od 10 do 20 marek dla wyjeżdżających na urlop rannych i chorych — rekonwalescentów. Papierosy dla rannych. Wędliny do ogólnego zbioru wielkanocnych darów dla wazy stskich, żołnierzy. Paczki z Wielunia, chociaż deklarowane dla Wieluniaków, rozdzielone będą między wszystkich żołnierzy Baonu;

Usque ad finem! Taki jest rozkaz. Do końca trwać ma żołnierz, choć wiosenka gra mu piosenkę życia, choć go złote serduszka wzywają z powrotem. Meże nie jeden Jasienko z wojenki nie wrócił... tam mu nad jarem, gdzie padł, rozkwitała u mogiły białej róży kwiat... ale mu dobrze, tak dobrze będzie wspomnieć u wrót śmierci, że walczył w szeregu i za Te, których serduszka i pracowite ręczęta stały w tęsknocie, w świętej ofiarności niezmianemu bohaterowi te miłe sercu żołnierza podarunki, które o pamięci świadczą, łączą niewidzialną nicią serdecznej celów wspólnoty jego — dalekiego z kresów żołnierza — i Was, szczerze, dzielne, a nasze ukochane „Młode Polki“.

Jeszcze nie zginiemy, póki mamy Was! Dowództwo II Baonu 27 p. p. 13 kwietnia 1919 roku.

Ofiary.

Zamiast święconego dla siebie 50 marek na święcone dla żołnierzy frontowych we Lwowie przesyłają Popławscy.

Na ręce p. Ryslikowej na święcone dla żołnierza.

L. Mężnicki mk. 10, L. Dobrucka mk. 4, Juraszek 2, Ebert 1, M. Martz 3, Z. Ziębarska 3 rb., S. Ebertowa 5, M. Ginter 2, Święcki 6, Bednarska 1, Wac. Zagorski 20.

W. Kawiński 5, ni-czytelne 1.30, I K. 3, K R. 3, M.M. 1, T. Grabowska 1, E. Starczewska 2, S. Wichura 2, Władysława 1, A. Sochacka 2, Gu. nieczytelne 50 f. Wł. Przygości 10.

I Gimnazjum polskie 85 mk. 50 fen. w naturze 10 funtów maki i 2 f. stoniny.

Gimnazjum W. Szudejki 139 mk. 71 f i 6 rubli.

Gimnazjum państwowe im. H. Sienkiewicza 163 mk. 15 f.

Gimnazjum Opieki Szkolnej mk. 36 fen. 90.

Patronat 200 marek. Tow. Poż. Oszczędn. 25 rb., p. Gawędzki 50 mk., p. Kędzierski z Zirek 5, p. Mączyński 5-

Życie kraju.

Z obrazków Lwowa.

Onegdaj odbył się pogrzeb ofiar ostatniego ostrzeliwania miasta. Smutny i straszący obrzęd Na lawecie armaty przytwierdzona trumna, kryjąca zwłoki oficera. Na trumnie wiązanka kwiatów. Dalej wóz z kilkoma trumnami żołnierzy. Obok garść żołnierzy i oficerów i rodziny poległych. Kondekt prowadzi kapelan, poprzedzony muzyką. Z dźwiękiem orkiestry miesza się huk armat i świst przelatujących granatów.

Wybuch granatów w pociągu dla Lwowa.

Trzeci i czwarty pociąg wielkopolski z darami żywności dla Lwowa wysłano z Poznania jeszcze przed ostatnim oswoobodzeniem Lwowa tak, — że pociągi do Lwowa odjechały. Oba pociągi składały się ogółem z 62 wagonów. Niestety tym razem w drodze powrotnej na samem wyjeździe z Lwowa padli ofiarą swego poświęcenia trzej członkowie Straży ludowej poznańskiej, eskortujący pociąg. Mianowicie od wybuchu granatów jeden odniósł rany, a dwaj zginęli.

Z Ojcowa.

Władze postanowiły już przeprowadzić szosę Olkusz—Ojców—Skala—Kra-ków. Wkrótce rozpoczyna się robota.

Zakład leczniczy będzie otworzony z dniem 1 maja. Koszt utrzymania w tym roku przewiduje się około trzydziestu koron od osoby w pensjonatach.

Spodziewany jest duży napływ gości i kuracjuszków, wobec czego przystąpiono do remontu wielu willi.

W okolicach Ojcowa spokój. Roboty polne już się rozpoczęły na dobre.

Związek młodzieży polskiej.

Młodzież polska wszystkich stanów w Ostrowie chcąc się skupić w zgodnej, — szlachetnej pracy, około społecznej obudowy ojczyzny, założyła niedawno towarzystwo „Spójnię“, mającą za cel wyrobienie prawego charakteru i ducha narodowego. Polityka nie wchodzi w program „Spójni“. Co tydzień odbywają się starania o kolę odczyty na temat aktualny. Dotychczas wygłoszono referaty o wychowaniu narodowym, o państwie, o podstawach gospodarczych Polski, o idei równości, o bolszewizmie, o stosunkach na Ukrainie, o Gdańsku i o psychologii Życia Pięknym ten przykład do naśladowania!

Rozpaczliwy krok weterana powstania.

Dzienniki warszawskie donoszą: — W piątek po południu z mostu Kierbedzia skoczył do Wisły 82 letni Walenty Jabłoński, weteran 1863 roku. Starca uratowano i odwieziono do szpitala. Znalaziono przy nim kartkę z następującymi słowami: „W śmiertelnej rozpaczce przenoszę się na tamten świat. 82 lata — przeżyłem jako dziesiątnik-organizator. Weteran 63 roku Walenty Jabłoński“.

Rozpowszechniajcie

„Kurjer Częstochowski“.

Po przyjeździe Hallera armia polska wzrośnie do 300,000.

Armia Hallera, która przybyć ma do Polski przez Niemcy, składa się z 7 dywizji po 15.000 ludzi, oraz należącej do nich artylerji. W każdej dywizji znajduje się 250 oficerów francuskich i odpowiednia ilość ochotników francuskich. Ochotnicy mają być fundamentem dla formacji polskich, z pomocą których armia polska, aby podjąć walkę z bolszewikami, wzrosnąć ma od 250.000 do 300.000 ludzi.

Pochód „bohaterów”.

Jak żydzi uchylają się od wojska.

W „Głosie Narodu” czytamy: Wczoraj przed południem prowadzono przez Kraków pod konwojem żydów, uchylających się od stawiennictwa do poboru wojskowego. Ponieważ była ich bardzo znaczna ilość, policja zarządziła wczoraj na Kazimierzu i w Pedgórzu obławę na młodzież izraelską. Aresztowano około stu młodych ludzi, w tem 74 popisowych. Główny kontyngent uwięzionych prowadzono pod licznym konwojem żołnierzy przez ul. Karłowicką. Zalesny był to pochód. Mnóstwo żydówek i żydów z głośnym szwargotaniem i żalami towarzyszyło prowadzonemu, niektórzy usiłowali dostać się do nich poza kordon, podawali jakieś papiery, gorączkowo porozumiewali się w żargonie ze „skazańcami” i t. p. Przechodnie z zajęciem oglądali ten obrazek, szkoda że nie dostał się na film. Aresztowanych odprowadzono najpierw do wydziału wojskowego magistratu, następnie zaś do komendy powiatowej, skąd następnie przydzielono ich do poszczególnych oddziałów.

Różne wieści.

Nowy przykład podłości krzyżackiej

„Kur. Pozn.” donosi, że szło dwóch niemieckich żołnierzy drogą z Nowego folwarku pod Zdunami w stronę Rudy, wiewając zdale białą chorągiewką do posterunku polskiego wołaając, by nie strzelali. Podawszy posterunkowi rękę, rozmawiali z nim 6 do 8 minut potem włożył jeden z nich — kapral — rękę w kieszeń i dał do polskiego posterunku z rewolweru przez kieszeń dwa strzały, godząc posterunek śmiertelnie. Ciężko ranny szeregowiec Górski zmarł podczas operacji.

Powyższe wywody zeznali pod przysięgą dwaj rolnicy, pracujący w odległości 50 metrów od miejsca zdarzenia.

Zaznaczyć należy, że w odcinku krotoszyńskim panuje zawieszenie broni choć Grenzschutz codziennie tamie rozejm.

Zona b. następcy tronu Niemiec żąda rozwodu.

Gazeta „New York American” ogłasza artykuł wielkiej księżnej Anastazji Meklembursko-Szweryńskiej, matki byłej księżnej następczyni tronu Ceylji. W. księżna Anastazja zawiadamia w nim, że córka jej podjęła już odnośne kroki celem zerwania związków, łączących ją z godnymi pogardy krewnymi z nad jeziora Zuidersee.

Postanowienie to byłaby powzięła ona już znacznie dawniej, gdyby jej w tem nie stawiła przeszkód rodzina Hohenzollernów. Raz już, jak opowiada dalej autorka artykułu, opuściła następczyni tronu męża. Uciekła wówczas z Berlina w ubierze siostry miłosierdzia, na granicy jednak przytrzymała została przez niemieckie władze wojskowe, które zmusiły ją do powrotu do Berlina.

Celem uzasadnienia swej skargi rozwodowej, przedstawi księżna Ceylja liczne dowody wiary małżeńskiej ze strony męża oraz brutalnego obchodzenia się z nią, na jakie narzuconą była już zbyt długo i których jawne ślady nosiła niejednokrotnie.

Droga pieczeń z psa.

W Moedlingu pod Wiedniem zginął niejakiej p. Hermińie Pieringer prześlizgnięty pies wartości 1200 kor. Po długich i trudnych dochodzeniach zdołano wreszcie natrafić na ślad nieżyjącej już — nieślęty — zęby.

Oto robotnik Herman zwabił psa do swego domu, zarzucił go i sporządził zeń pieczeń i zjadł sam, nie podzieliwszy się nawet z nikim.

Na rozprawie sąłowej zeznał, że był bardzo głodny, a piesek był bardzo tłusty. Trudno się było oprzeć pokusie. Pożerał psów został przez sędziego skazany na tydzień aresztu.

Król belgijski podróżuje aeroplanem.

W ubiegłym tygodniu król Albert belgijski przybył do Paryża. Młody monarcha wybrał tym razem szybszy sposób lokomocji. Wsiadł w Brukselli do aeroplanu o godz. 9 u. 40 w południe, wylądował w Bourguis, na aerodromie pod Paryżem. Podróż, mimo dość silnego wiatru, trwała 2 godziny 40 minut. Równocześnie z królem wylądował jego adiutant, towarzyszący mu w drugim aeroplanie.

Król Albert zamieszkał w Wersalu. Powrót do Brukselli nastąpi również drogą powietrzną. Jak widzimy, na Zachodzie aeroplan przestał już być narzędziem zniszczenia lub ćwiczeniem sportowem. I widocznie dość bezpiecznym.

skoro naczelnik państwa nie waha się zeń skorzystać.

Jak oddziaływała konferencja pokojowa na modę.

Paryż dziś prześciga się w owacjach na cześć delegatów konferencji pokoju. I moda zadokumentowała swą czelobitość wobec członków kongresu, istniejąc tam już bowiem: krawaty à la Lloyd George, kamizelka à la Wilson i kapelusze à la Binar Law.

Ostatnie telegramy.

Tel. wł. „Kurjera Czestochowskiego”

Zakończenie strajku.

WARSZAWA, 16 kwietnia. — Strajk pracowników miejskich ma być przerwany dziś i sprawa zajął ich ma być przez kazana Komisji rozjemczej.

Bolszewizm w Niemczech.

WIEN 16 | 4 — W Anglii podnoszą się coraz bardziej głosy żądające wkroczenia do Niemiec ażeby położyć kres szerzącemu się tam bolszewizmowi.

Z piekła bolszewickiego.

WIEN 16 | 4. — W Budapeszcie nastal najzupelniejszy chaos i rzęty terroru.

Walki w Monachjum.

WIEN 16 | 4-go. — W Monachjum trwają dalej walki czerwonej gwardji z wojskami rządowymi, dotychczas jest 50 zabitych.

TEATR

„PARYSKI”

ulica Panay Marji Nr. 19

PROGRAM

święteczny!

od niedzieli 20 do czwartku 24 Kwietnia 1919 roku.

Aszyka! Oktet Artystyczny pod dyrekcją pana

Jerzego Bursika

... dyrektora ork w Zakopanem.

Sensacja!

PO ŚLISKIEJ DRODZE

Sensacja!

Sensacyjny dramat w 6-ciu dużych częściach, francuskiej fabryki „ECLAIR”

Auons: Od piątku 25 kwietnia 1919 roku. **Clou doby obecnej!**

SYNOWIE LUDU

współczesny dramat socjalny w 6-ciu cz. nieporównany pod względem treści i techniki filmowej z ulubieńcem publiczności Gunnar Tolnassem w roli głównej.

BIURO OSWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO

Stale na składzie w znacznym wyborze:

Inż. M. S. Czerny i B. Glicner

„PROMIEN”

ul. panay Marji 38
Telefon 24

Lampki żarowe, rurki izolacyjne, przewodniki elektryczne, izolniki zużycia prądu oraz wszelkie artykuły instalacyjne i izolacyjne do światła i siły.

Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-11 r. i od 3-7 wiecz.
Częstochowa ul. Kilińskiego Nr 5
(Piękna) I piętro.

Doktor medycyny Edwin PETRYKAT

b. lekarz kliniki chorób skórnych Prof. Lassera
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
ul. Szkołna 6, I piętro.
przyjmuje od 10-11 3-6 godz. wiecz.

Stanisław Rumszewicz adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Kilińskiego nr. 7
Przyjmuje od 2-5 do 5-6 po południu.

Olej świeży

Dostać można w dowolnej ilości na Zawodzie u Mirowska Nr 5.

Zarząd tymczasowej Gospody Urzędników państwowych i komunalnych w Częstochowie
poszukuje pomieszczenia z 8-13 pokojów w śródmieściu. Oferty składać pod adresem: r. p. W. Walosiński (adres) Sąd Okręgowy III Al. lub Szkołna Nr. 15 na 15, 17, 19

SANDAŁY

Znane z dobroci i elegancji na nadchodzący sezon polecam w wielkim wyborze własnego wyrobu.

Feliks Babczyński
ul. Stradomska Nr 24.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy

podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 12 kwietnia 1919 roku odbyło się 53 losowa-5% listów zastawnych 1-ej serii rzeczzonego Towarzystwa, które, przy przedstawieniu do realizacji nie wcześniej jak w dniu 15 sierpnia r. b. powinny mieć przy sobie kupony, począwszy od kuponu z datą płatności 15 lutego 1920 roku; w przeciwnym razie suma kuponów brakujących potrąconą zostanie z należności przypadającej za listy zastawne:

Wylosowane następujące numery listów:
po ru. 1000 Nr. Nr. 163, 344, 474, 581, 591, 625, 645, 681, 692, 810, 875, 949, 967, 1017, 1196, 1244, 1279, 1501, 1317, 1605, 1625, 1669, 1757, 1761, 1831, 1888, 1896, 1899, 1947, 2427, 2484, 2755, 2755, 2806, 2853, 3159, 5415, 5456;
po rub. 500 Nr. Nr. 47, 969, 860, 929, 1155, 1166, 1205, 1214, 1231, 1310, 1420, 1555, 1618,

po rub. 250 Nr. Nr. 117, 225, 562, 754, 1056, 1063, 1121, 1251, 1520;
po rub. 100 Nr. Nr. 11, 451, 784, 106, 1287, 2515, 2517, 2539, 2546, 2772, 2838, 2889, 2930, 2979, 3044, 5085, 3158, 3186, 5340.

Listy zastawne po upływie lat 30. a kupony

po upływie lat 10 od daty płatności t. j. od 15 sierpnia r. b. tracą wszelką wartość.

Ze Stow. Lokatorów.

Biuro Stowarzyszenia Lokatorów Nr. 32 w bieżącym tygodniu jako przedsięwziętym będzie niezycane. Będzie otwarte w środę d. 23 b. m. od g. 4 do 6 po południu.

Dr. TOMASZEWSKI

Aleja Nr. 60
dawniej Barbary Nr. 11

Jest świeże mięso końskie Mała 2

Okazjnie do sprzedania bardzo ładny bambusowy garnitur i dwa biurka obejrzyć można u stolarza Szudrowicza III Aleja 75 o cenę porozumieć się Parkowa 14 stróż wskaze